

## RECENZJA

Pracy doktorskiej **p. Justyny Majchrzyk**

Pt.: Społeczne i przestrzenne aspekty miejskości małych miast. Studium przypadku wybranych jednostek osadniczych województwa łódzkiego

Polska jest państwem o średnim poziomie urbanizacji – odsetek ludności miejskiej od kilkunastu już lat niewiele przekracza 61%, a wśród 913 miast klasa ośrodków małych, nieprzekraczających 20 000 mieszkańców, wynosi około 75%, uczestnicząc w zaludnieniu kraju w 13%, a w liczbie ludności miejskiej – w 21%. Takie małe miasta stanowią więc ważny i interesujący problem badawczy, jakkolwiek sytuacja ich jest generalnie lepsza, niż w połowie XX w., gdy, pozostając w cieniu szybko rozwijających się wtedy dzięki industrializacji dużych miast, ówczesne miasteczka wymagały aktywizacji gospodarczej (por. Dzięwoński i in. 1957, „Studia geograficzne nad aktywizacją małych miast”). Także w dość silnie zurbanizowanym województwie łódzkim, którego sieć miejska zdominowana jest przez Łódź, trzecie co do zaludnienia miasto Polski, miast małych jest aż 28 na 42, nie licząc 25 miejscowości, które prawa miejskie utraciły, przeważnie w II połowie XIX w.

Istotną kwestią jest „miejskość” małych miast, zwłaszcza tych najmniejszych, poniżej 5000 mieszkańców, na co zwrócił uwagę R. Szmytkie w artykule pt. „Stożek rozwoju cech miejskich w małych miastach Polski” (Czasopismo Geograficzne, 2006, 1-2, 69-82). Niezależnie od naukowych i praktycznych aspektów miejskości (np. funkcjonowania małego miasta jako centrum gminy, ew. przywracania utraconych praw miastom administracyjnie „zdegradowanym”), warto podkreślić obserwowany ostatnio wzrost atrakcyjności wielu takich miast – w obszarach podmiejskich, turystycznych, przygranicznych, co wiąże się z ich ożywieniem gospodarczym (dzięki lokalnej przedsiębiorczości i inwestycjom z zewnątrz), wzrostem zaludnienia (wskutek napływu z większych miast i terenów wiejskich, a także pewnego zmniejszenia migracji do dużych ośrodków) oraz działaniami samorządów, wspieranych przez lokalną społeczność. Z tych powodów pozytywnie należy ocenić dokonany przez autorkę wybór tematu pracy doktorskiej.

Recenzowana praca obejmuje 181 stron, z czego około stu zajmuje tekst, a dalsze 70 – prawie 100 rycin (w tym kilkadziesiąt fotografii) oraz spis literatury, obejmujący 319 publikacji (16 obcojęzycznych) plus niepublikowane dokumenty, akty prawne i strony internetowe (dalsze 13 pozycji). Opracowanie to składa się z Wprowadzenia, 6 rozdziałów i Konkluzji. W załącznikach jest wzór kwestionariusza ankietowego i 8 zestawów zdjęć, prezentujących zabudowę omawianych miejscowości.

Celem autorki była „identyfikacja i analiza materialnych i społecznych komponentów miejskości w krajobrazie małych miast” (str. 9). Komponenty te, czyli zabudowa, wyposażenie instytucjonalne i kompozycja urbanistyczna, oraz poczucie życia w mieście wśród mieszkańców i ich przestrzenne zachowania, wspólnie tworzą krajobraz miasta. Z tezy, będącej podstawą badań, a brzmiącej jak następuje: „W krajobrazie małych miast materialne komponenty miejskości występują wyspowo, co wpływa bezpośrednio na komponenty społeczne i odzwierciedla się w zachowaniach mieszkańców oraz ich poczuciu życia w mieście”, wywiodła J. Majchrzyk 5 pytań badawczych. We Wprowadzeniu do rozprawy (Rozdział 1) wspomina też ona o swoim udziale w projekcie badawczym dotyczącym

obszarów problemowych województwa łódzkiego – w tym także małych miast. Wylicza też po kilkadziesiąt nazwisk autorów, zajmujących się problematyką miejskości, kompozycji urbanistycznej, krajobrazu miasta oraz postrzegania i waloryzacji przestrzeni miejskiej – nie tylko geografów, lecz również ekonomistów, urbanistów i socjologów.

Wstępny charakter mają też dwa następne rozdziały tej pracy. W 2 Rozdziale przybliżono podstawowe pojęcia, w tym miejskość, poczucie życia w mieście i krajobraz miasta, zwracając uwagę na obecność w nim także cech i elementów niemiejskich (zob. Ryc. 1-2 i Tab. I-III). Ta interesująca analiza pozwoliła autorce zidentyfikować 20 cech struktury przestrzennej małego miasta (Tab. IV) i 7 odnoszących się do jego społecznej struktury (Tab. V). Rozdział 3 informuje zaś o procedurze badawczej i metodach badań. Główną był oczywiście przegląd obfitej i różnorodnej literatury, dotyczącej zarówno zagadnień ogólnych jak i analizowanych jednostek osadniczych. Omówiła tu także autorka procedurę ich wyboru, z zastosowaniem metody k-średnich. Ze zbioru 53 małych miast województwa łódzkiego (razem ze zdegradowanymi), pod względem ich odległości od Łodzi i wartości 10 cech demograficznych (zob. tab. IX w rozdziale 7), wybrała cztery: Drzewicę, Łęczycę, Tuszyn oraz Ujazd (bez praw miejskich od 1870 r.). Na podkreślenie zasługuje tu jasna prezentacja procedury badawczej, złożonej z 9 etapów (Tab. VI), w tym analizy planów badanych miejscowości, ich struktury przestrzennej (użytkowanie ziemi w kwadratach o boku 250 m) i funkcji (rodzajów i liczby instytucji) – oraz komponentów społecznych miejskości, na podstawie ankiety, która objęła 1-4% populacji 4 miasteczek.

Zasadniczą część pracy otwiera 4. Rozdział, zawierający opis położenia oraz etapów rozwoju badanych jednostek osadniczych. Autorka omówiła ich lokalizację na tle województwa i względem Łodzi (oddalone są od niej o 20-80 km) oraz sieci komunikacyjnej, w tym dróg ekspresowych i linii kolejowych. Pomimo różnic w zasobie literatury (a zwłaszcza źródeł kartograficznych), doktorantka dokonała udanej rekonstrukcji rozwoju przestrzennego badanych 4 miejscowości, stwierdzając istotne ich podobieństwa (pierwotne funkcje rzemieślniczo-handlowe, dość regularny rozwój przestrzenny do końca XIX w. oraz okresy braku praw miejskich – z wyjątkiem Łęczycy) – jak również różnice, odnośnie położenia, historii i wielkości terytorium.

W Rozdziale 5 przedstawiono strukturę przestrzenną analizowanych miejscowości, na tle szerszego obszaru, co najmniej podmiejskiego. Autorka zidentyfikowała też ogniska sił miastotwórczych i bariery fizyczne rozwoju przestrzennego tych miasteczek. Do pierwszych zaliczyła kościoły, place targowe, większe obiekty administracyjne, kulturowe lub fabryki, a do drugich – rzeki, lasy i znaczniejsze wzniesienia. Na podstawie ortofotomap dokonała zaś doktorantka analizy kompozycji urbanistycznej badanych miejscowości, wyróżniając rdzenie, rejony funkcjonalne, dominanty i punkty węzłowe. Wreszcie – przedstawiła użytkowanie ziemi i rozmieszczenie usług, w układzie pól podstawowych, rozróżniając obszary o różnym stopniu intensywności zainwestowania i zagospodarowania – a zwłaszcza tereny o cechach miejskich. Ciekawym spostrzeżeniem był fakt wyraźnej koncentracji usług w centrum Ujazdu, nadający tej miejscowości (liczącej zaledwie 1700 ludności) w tym rejonie wyraźnie miejski charakter. Jednocześnie udział terenów miejskich (mieszaniowych, usługowych, przemysłowych i komunikacyjnych łącznie) we wszystkich badanych w pracy miasteczkach wynosi tylko od 6% (Ujazd) do 11% (Łęczycy).

Kontynuacją tych rozważań jest Rozdział 6, poświęcony materialnym komponentom miejskości - w tym przestrzeniom publicznym, pod względem ich krajobrazu, kompozycji i wyposażenia. Ta część rozprawy została obficie zilustrowana mapami, planami i fotografiami. Przestrzenie te znajdują się w obrębie terenów miejskich (często w rdzeniu, lub w jego pobliżu), w strefach oddziaływania sił miastotwórczych i w sąsiedztwie ważnych obiektów. Autorka stwierdziła we wszystkich czterech miastach niedostateczne wyposażenie i funkcjonowanie tych przestrzeni publicznych, w kontekście potrzeb mieszkańców.

Rozdział 7 traktuje o społecznych komponentach miejskości, na podstawie wyników sondażu ankietowego. Rozpoczyna go krótka analiza czynników wpływających na percepcję i waloryzację przestrzeni miejskiej oraz „obraz demograficzno-społeczny badanych miejscowości”, który n.b. powinien znaleźć się znacznie wcześniej, np. w Rozdziale 3. Dane te są dla 4 miasteczek dosyć zbliżone (np. co do struktury wieku) i pochodzą tylko z jednego roku.

W ankiecie uczestniczyły głównie kobiety w wieku produkcyjnym, zamieszkujące w tych miejscowościach od urodzenia bądź co najmniej od 20 lat, z wykształceniem zwykle policealnym. Poziom usług podstawowych najlepiej ocenili respondenci z Łęczycy, gorzej – ci z Drzewicy i Ujazdu, zaś mieszkańcy Tuszyna korzystali w tym zakresie z oferty pobliskiej Łodzi. Związki z miejscem zamieszkania najsilniej zadeklarowali respondenci z Drzewicy i Ujazdu, zaś mieszkańcy Tuszyna korzystali w tym zakresie z oferty pobliskiej Łodzi. Związki z miejscem zamieszkania najsilniejsze zadeklarowali respondenci z Drzewicy i Ujazdu (po niemal 80% odpowiedzi: „zdecydowanie związany” i „raczej związany”), słabsze w Łęczycy (54%), a słabe – w Tuszynie (29%). Ciekawym pomysłem była konfrontacja wyobrażeń o życiu w mieście z realiami miejsca zamieszkania. Wszystkie 5 cech typowo niemiejskich zasugerowanych przez doktorantkę przypisali respondenci Łęczycy, Drzewicy i Tuszynowi, a 4 – Ujazdowi. Z 13 cech miejskich, 5 dostrzeżono w Łęczycy, 4 – w Tuszynie, 3 – w Drzewicy i 2 – w Ujeździe, jednak z niewielkim zwykle odsetkiem wskazań. Zapytała też autorka o skojarzenia – emocjonalne i symboliczne. Dla mieszkańców Tuszyna było to wielkie targowisko, a dla tych z Ujazdu – miasteczko „małe” i „przytulne”.

W Konkluzji doktorantka zebrała główne wyniki swych badań odnoszące je z przyjętymi we Wprowadzeniu założeniami. Zdaniem recenzenta cele rozprawy zostały osiągnięte. Autorka dowiodła, iż w małych miastach istnieją tereny miejskie i niemiejskie, przy czym te pierwsze jedynie w postaci niewielkich i nielicznych enklaw. Zaspokajają one potrzeby i oczekiwania lokalnej społeczności, choć przestrzenie publiczne w obrębie tych „wysp miejskości” cechuje chaotyczne zagospodarowanie oraz niedostatek usług i instytucji. W rozprawie wykazano też silne związki materialnych i społecznych komponentów miejskości, przy czym wniosek ten dotyczy także Ujazdu pozbawionego praw miejskich od niemal 150 lat.

Głównym osiągnięciem autorki jest metoda delimitacji i analizy terenów o cechach miejskich – procedura obejmująca analizę komponentów miejskości materialnych (sił miastotwórczych i barier fizycznogeograficznych, morfologii i koncepcji urbanistycznej, użytkowania ziemi, zabudowy i funkcji poprzez strukturę instytucji) – i społecznych (związków emocjonalnych z miastem, oceny jego funkcjonowania, skojarzeń i poczucia miejskości). Dokonany w pracy dobór miejscowości – studiów przypadków okazał się słuszny, gdyż, niezależnie od różnic w położeniu, historii, współczesnej randze oraz zaludnieniu (15-tysięczna Łęczycza i 9-krotnie mniejszy Ujazd) – wszystkie cztery wykazały zbliżony poziom miejskości (i niemiejskości). Skądinąd ciekawe byłoby ograniczenie badanej próby do mniejszych miast (poniżej 5000 mieszkańców), których w województwie łódzkim jest dość dużo (12 w 2010 r.).

Na uwagę zasługuje spostrzeżenie J. Majchrzyk, że mieszkańcy Ujazdu uznają swą miejscowość za miasto, co oznacza, iż komponenty jego miejskości są dla nich ważniejsze, niż formalny status administracyjny. Wniosek ten stanowi głos autorki w dyskusji nad problemami tak licznych w Polsce „byłych” miast, w tym odnośnie odnawiania ich dawnego statusu. Także inne wyniki pracy mają aplikacyjny walor, jak np. kwestia poprawy zagospodarowania przestrzeni publicznych w małych miastach.

Doktorantka wykazała dobrą orientacją w literaturze z kilku dziedzin nauki. Więcej jednak mogła uwzględnić literatury zagranicznej.

Konstrukcja pracy jest logiczna, co umożliwiło autorce zrealizowanie jej celu. Tekst, napisany językiem jasnym i prostym, został starannie zilustrowany, za pomocą wielu map, planów i fotografii. Przed oddaniem tej rozprawy do druku – na co w pełni zasługuje, należałoby jednak dokonać pewnych poprawek. Niektóre ryciny (w Rozdziałach 4 i 5) nie mają podziałek, na ryc. 7-10 niewidoczny jest zasięg zabudowy, przy ryc. 12-15 trzeba podać „granice miast”, na mapach użytkowania ziemi razi „roślinność trawiasta”. Bardzo ważne fotografie z Rozdziału 8 i z Załączników II-IX należy przenieść do Rozdziałów 5 i 6. Brak numeracji stron z rycinami (i tabelami) skutkuje brakiem ich numerów w wykazach (str. 165-168) co bardzo utrudnia korzystanie z tych ilustracji. Warto sporządzić odrębny wykaz fotografii. Te niewielkie w sumie uchybienia mają głównie charakter redakcyjny i nie ujmują bynajmniej wartości recenzowanej pracy.

Podsumowując, stwierdzam, iż rozprawa doktorska p. Justyny Majchrzyk jest oryginalnym opracowaniem, o dużym znaczeniu naukowym i praktycznym. W pełni odpowiada ona wymogom art. 13 Ustawy z dn. 14.III.2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym. Wnoszę więc o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

(prof. dr hab. Zygmunt Górka)  
Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej  
Uniwersytetu Jagiellońskiego